

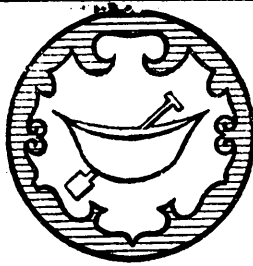
DZIENNIK

ZARZĄDU

Redakcja i administracja
ul. Pomorska 18. Tel. 2-93.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.
Redakcja od godz. 2—3 po południu.

Prenumerata: Miesięcz. Mk. 1.008.000.—



M. ŁODZI

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery szp. na stronie) Mk. 250000.—Przed tekstem Mk. 750.000.—za wiersz (dwie szpalty na stronie) Drobne 50000 marek za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie mk. 500.000.—

Geny egzemplarza 250.000 Mk

Nr 11. (234.)

Łódź, wtorek 11 marca 1924 r.

Rok VI.

Dr. R. SIKORSKI.

Gospodarka komunalna miast w r. 1923.

W zeszycie 1 (1924 r.) „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego” znajdujemy ciekawy artykuł dr. Sikorskiego, jednego z wyższych urzędników dep. samorz. M. S. Wewn., zawierający retrospektywny rzut oka na gospodarkę samorządową miast polskich w roku 1923. Ze względu na żywotność tematu, kompetencję autora oraz liczne ustępy artykułu, dotyczące m. Łodzi, artykuł dr. Sikorskiego, z drobnymi skrótami, podajemy niżej.

(Przyp. Red.)

Pierwszą połowę roku abiegłego cechuje asilne wyzyskiwanie źródeł dochodowych ze strony prawie wszystkich miast. Podatki samodzielne od trunków, podatek od lokali, ładankowy, szkolny i na opiekę społeczną, podatek od widowisk, podatek obrotowy i dodatki do podatku przemysłowego oraz szereg podatków pomniejszych, jak od psów, od zwierząt domowych i szereg opłat, których ilość przekracza 60 rodzajów, a wśród nich szczególnie opłaty kancelaryjne i za czynności urzędowe powszechnie i nader intensywnie były wyzyskiwane. Żywy rach w wyzyskiwania źródeł podatkowych wykazały miasta kresowe, tak większe jak mniejsze, oraz miasta Małopolski. Pierwszeństwo w tym rachy przypada średnim miastom Królestwa, które w tym dziale administracji miejskiej jak i w wielu innych pracowały wprost wzorowo. Przyczyniały się do tego odpowiednia obsada zarządu miejskiego, nieliczny lecz wyszkolony i dobrze dobrany personel urzędowy i karne, a wysokiem poczuciem obywatelskiem przejęte warstwy mieszkańców tych miast, które się nie uchylały od wysokich nieraz świadczeń na cele gminne. Podobne przymioty posiadają miasta Wielkopolski z Poznaniem na czele i szereg średnich miast w Małopolsce. Z tradycjami natomiast wależyć zaczęły już od początku omawianego roku stolica kraju oraz miasta: Łódź, Kraków, Lwów i Wilno. Nie brak było w zarządach tych miast dobrej woli, ani nie można posądzać o niechęć w aiszczaniu danin publicznych warstw obywatelskich tychże miast, a jednak obniżanie się wartości pieniądza, z którym średnie miasta Królestwa doskonale wależyły, w wielkich miastach było powodem deficytów administracyj-

nych i uciekania się o pomoc do Skarbu Państwa. Przyczyny tego objawu są rozliczne.

Stolica i Wilno rozwijały w ubiegłym roku widoczne i uznania godne usiłowania w kierunku uporządkowania finansów miejskich, i Wilno w tym kierunku dalej dojsć zdołało, niż stolica, w której poszczególne czynniki administracyjne nie zdołały dotąd zgrać się harmonijnie. Rada miejska zbyt mało jeszcze ulęga interesom obywateli, a za mało się orientuje w potrzebie szybkiego udzielenia wystarczającej pomocy zarządowi miasta, który naodwrot zamala jeszcze umie wywierać wpływ na radę miasta. Liczny personel zarządu gminnego pracuje zbyt ścieśniony w niedostatecznie zdecentralizowanych i rozbudowanych urzędach miejskich, stąd użycie jego jest trudne, a niezawsze wydajne. Ponadto cechuje personel ten brak urzędników o skończonem wykształceniu prawniczym, a natomiast nieproporcjonalna ilość urzędników o średniem wykształceniu, wśród których jest jednak wiele doskonałych sił.

W liczbie około 1350 urzędników jest zaledwie dwóch ukończonych prawników, szereg zaś pracujących stale dla gminy adwokatów, którzy się rzeczy pełnią tylko funkcje syndyków miejskich, nie są w stanie zastąpić koniecznie potrzebnych kilkunastu urzędników prawników. Do stanu tego dodać należy zbyt pośpieszną rozbudowę etatów wyższych i niższych pracowników gminy, których liczba wynosi, prócz 1350 urzędników, około 700 sił kontraktowych i do 7,000 funkcyjnarjuszy niższych i robotników, nie licząc tramwajów; razem przeto około 9000 osób. Wśród urzędników jest ogromny zastęp, do 350 urzędników, w VI kategorii poborów, a wśród robotników zetatowano od razu 90 proc. Wielu z powyższych pracowników pracuje w stolicy w instytucjach, nieznanym w innych miastach, jak w 23 dążych szpitalach miejskich lub fundacyjnych, a zarządzanych przez miasto, oraz w kilkunastu przytułkach i zakładach dobroczynnych, w których wraz z szpitalami zajętych jest około 3,000 osób. Można zrozumieć, jaki problem stanowi dla gminy wypłata wprost olbrzymich (w listopadzie, a więc w jednym miesiącu, około 170 miliardów na 300 miliardów ogólnych wydatków wynoszących) poborów dla pracowników miejskich, czemu gmina nie umie dotychczas z własnych funduszy uczynić zadość. W listopadzie pomoc udzielona zarządowi stolicy, głównie na wypłatę pracowników wynosiła 85 miliardów — na grudzień zaś przewidziana była przeszło w podobnej wysokości.

Siły techniczne stolicy są natomiast doskonałe, zarząd i funkcjonowanie zakładów miejskich, jak wodociąg i kanalizacja oraz tramwaje, są wzorowe.

W Krakowie i Lwowie, gdzie zarząd miasta jest wprawny, a gminy zasobne, pozostała z czasów austriackich pańska biurokratyczna w postaci nadmiernej liczby sił prawniczych, każde bowiem z tych miast ma ich po 60, a brak natomiast sił o średniem wykształceniu i o praktyce referendarskiej. Nie może być wątpliwości, że przy takim nadmiarze sił prawniczych, conajmniej połowa z nich marnuje się i nie jest odpowiednio użyta. Nadmiar podobny sił wyższych powoduje także wysokie koszty administracyjne, a pewna rutyna i przyzwyczajenie czyni i radę miejską niedość ruchliwą, aby się w porę umiała dostosować do wzrastających w cyfrach wydatków gminy.

Przeszkodą w wielkich miastach jest także zaostrenie się stosunków partyjnych; partie opiekające się szerokimi warstwami ludności bronią ich przed opodatkowaniem, przedstawiciele zaś warstw zamożniejszych nie chcą całego ciężaru danin publicznych przejąć na siebie.

Poznań z wielkich miast umie utrzymać równowagę i broni się skutecznie przed skutkami dewaluacji. Pomaga mu w tem dobrze dobrany i

wyszkolony zastęp urzędników średniej kategorii, który powinien być podstawą administracji miejskiej, oraz oszczędność w używaniu sił wyższej kategorii, których o wykształcenia prawniczem Poznań posiada tylko 7 na 180,000 mieszkańców.

Z Krakowa i Lwowa szereg młodszych sił ruszyłby chętnie do innych miast i urzędów, powstrzymuje ich tylko brak mieszkań i połączona z tem adreka czasowego rozdziału od rodziny i t. p.

Narówni z intensywnem wyzyskiwaniem źródeł dochodowych rozwijał się ruch inwestycyjny w miastach. Ministerstwa Robót Publicznych i Oświaty pomagały zarządom miast przez udzielanie wydatnych pożyczek i subwencji, z których korzystały miasta chętnie, także i na kresach. Ministerstwo Robót Publicznych popierało pomiar miast, budowę łaźni, rzęźni, kanalizacji, mostów, elektrowni i t. p. Ministerstwo Oświaty popierało wydatnie budowę szkół, Ministerstwo Zdrowia pomagało przy budowie łaźni i szpitali, a Ministerstwo Opieki Społecznej sabwencjonowało gminy dla zatrudnienia bezrobotnych. Ponadto miasta rozwijały własną inicjatywę w kierunku odbudowy miasta (Kalisz, Brześć n/B.), budowy szkół (Łódź, Dąbrowa Górnicza, Brześć n/B.), domów dla urzędników i robotników (Sosnowiec, Kalisz, Włocławek). Kilka gazowni prywatnych przeszło w posiadanie gmin (Warszawa, Lublin, Piotrków), a Łódź, która tylko czasowo korzystała z pomocy rządowej, rozwinęła znaczną działalność przygotowującą w kierunku skanalizowania miasta, budowy wodociągów i kolejek podmiejskich.

Włocławek może służyć za wzór miasta rozwijającego inwestycyjną ruchliwość. W czasie wojny zbudował Włocławek elektrownię, przeprowadził wzorowy pomiar miasta, na podstawie którego wygotował plany miasta i jest w możności wydawać dla każdego właściciela nieruchomości odbitkę litograficzną jego parceli; ponadto zbudował Włocławek 2 gmachy szkolne, dużą cegielnię miejską, którą rozszerzył o 100 proc., założył miejski park budowlany, a dalej budując kilka domów dla urzędników i założył część kanalizacji, około której dalej pracuje.

Kalisz, Częstochowa, Sosnowiec, Kielec, Dąbrowa Górnicza, Będzin, Włocławek, Piotrków, Lublin, Pabjanice, Zawiercie i szereg mniejszych miast oraz miasteczka Mało-i Wielkopolski dzielnie się broniły przed deficytem administracyjnym, i albo wcale, albo tylko chwilowo ratowały się pożyczką z Banku Komunalnego lub P. K. O., bądź też z innej instytucji.

W dragiciej połowie omawianego roku wszystkie miasta rzuciły się do kilkakrotnego podwyższania stawek wszystkich podatków i opłat i objaw ten trwał do końca roku. Ruch inwestycyjny popadł w zastój. Zarządy miast weszły w stadjum oczekiwania na wprowadzenie w życie przepisów ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych i wydania do niej rozporządzenia wykonawczego. Ministerstwa spraw wewnętrznych i skarbu, chcąc przyspieszyć korzystanie z powyższej ustawy, wydały okólnik wyjaśniający i zarządy miejskie przystąpiły do przerobienia swego systemu podatkowego i dostosowania się do nowych przepisów. Nadzieje co do wydajności określonych wspomnianą wyżej ustawą źródeł podatkowych są różnej skali; naogół przeważa przekonanie, że źródła te nie wystarczą, a wszyscy odczuwają, że był miast zależny jest od sprawności rządowych organów skarbowych i od regularnego wypłacania przez nie ściąganych dodatków. Zarządy miast naogół chętnieby wzięły na siebie wymiar i ściąganie podatków rządowych wraz ze swemi dodatkami i są zdania, że osiągnęłyby większą wydajność.

Obiegły rok zaznaczył się także wzmożonemi konfliktami pomiędzy partjami w radach miejskich, których rezultatem było zdekompletowanie

tych rad i potrzeba ich rozwiązywania oraz zarządzania nowych wyborów. Losowi temu uległy: Łódź, Radom, Płock, Kalisz i szereg mniejszych miast, a wśród nich Opatów i Łowicz, gdzie się rada dobrowolnie rozwiązała, aby doprowadzić do nowych wyborów.

Ruch ten usunął z widowni samorządowej kilka jednostek, które zdołały się zaznaczyć wprawą w administracji miejskiej.

Po usilnej kilkuletniej pracy wykończył departament samorządowy Ministerstwa spraw wewnętrznych projekty ustaw samorządowych, a w szczególności projekt ustawy o samorządzie wojewódzkim, o samorządzie powiatowym, o gminie miejskiej i o gminie wiejskiej oraz projekty dotyczących ordynacji wyborczych. Projekty te, na zarządzenie b. ministra dr. Kiernika zostały rozesłane do opinii do innych ministerstw, województw, głównych urzędów państwowych, uniwersytetów, zarządów miast i t. p. Ponadto zezwolił b. minister na drukowanie powyższych projektów w Gazecie administracji i Policji Państwowej, aby uprzystępnic projekty wszystkim zarządom gmin wiejskich i miejskich oraz innym czynnikom, które z projektami chcą się zapoznać.

Dział sprawozdawczy.

PROTOKÓŁ

posiedzenia uroczystego Rady Miejskiej z racji pobytu w Łodzi p. Arystydesa Alberta Thomas, Dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów.

Łódź, dnia 24 lutego 1924 roku.

Posiedzenie zagań o godz. 16^{1/2}, Prezes Rady Miejskiej, Dr. Bolesław Fichna, w asystencji Prezydium Rady oraz obecności 60 radnych, Magistratu w pełnym składzie, przedstawicieli Sejmu i Senatu, władz politycznych, samorządowych, sądownictwa, duchowieństwa, wojskowości, przemysłu, związków, prasy oraz zaproszonej publiczności z pośród wybitnych obywateli miasta.

Po wygłoszeniu przez Prezesa Rady następującego okolicznościowego przemówienia:

„Na posiedzeniu plenarnem Rady Miejskiej w dnia 21 lutego 1924 r. jednomyślnie zapadła następująca uchwała:

Rada Miejska m. Łodzi — ze względu na wybitne zasługi na terenie międzynarodowym w zakresie zagadnień z pracą związanych oraz bezinteresowną życzliwość na długo przed zawarciem Pokoju Wersal-

skiego względem Polski uzarzmionej, mianowicie uznanie konieczności wskrzeszenia Polski Niepodległej, wreszcie nieocenione zasługi w okresie decyzji, dotyczących Górnego Śląska, — nadaje Panu Arystydesowi Albertowi Thomas, dyrektorowi Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów, obywatelstwo honorowe m. Łodzi*.

Jak z tej uchwały wynika, p. Albert Thomas, były radny i były poseł do parlamentu francuskiego, były minister Rzeczypospolitej Francuskiej w czasie wielkiej wojny, obecnie Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów w Genewie, otrzymał najwyższą godność, jaką zasłużonemu obywatelowi i wybitnemu pracownikowi może nadać nasze miasto, godność honorowego obywatela m. Łodzi.

W wykonaniu powyższej uchwały dzisiejsze uroczyste posiedzenie Rady zostało zwołane, aby w tę oto godność honorową p. Alberta Thomas przyoblec.

Prześwietna Rado i Szanowne Panie i Szanowni Panowie!

Łódź pracy, pracy znoјnej i żmudnej, Łódź olbrzymich bogactw i materialnej potęgi, Łódź piwnie i pałaców, Łódź, co w iscie amerykańskim tempie w ciągu jednego stalecia z cichej osady stała się potężnem

ośmiomilionowem miastem, amie czele i cenie pracę. I właśnie dlatego, że praca jest naszym hasłem, że przez pracę, która, jak mówi nasza Konstytucja: „jest główną podstawą bogactwa Rzeczypospolitej“, dążymy do stworzenia niezniszczalnej potęgi Państwa Polskiego, dlatego, mówię, uczeliliśmy w pierwszym rzędzie przed stawiciela pracy, jakim jest p. Albert Thomas.

Dzisiejsze nadanie honorowego obywatelstwa jest w dziejach naszego miasta w niepodległem państwie drugim z kolci: po raz pierwszy Łódź tym zaszczytem obdarzyła rodaka, ob. Józefa Piłsudskiego, obecnie czyni to w stosunku do cudzoziemca, p. Thomas.

I słusznem jest, abyśmy odpowiedzieli na pytanie, które każdemu z nas cisnie się na usta, dlaczego to Łódź, mając tylu zasłużonych, tylu wybitnych przyjaciół Polski, z pośród nich wszystkich wybrała p. Thomas.

Odpowiedzią i to całkowicie wystarczającą, będzie chociażby krótkie tylko uprzytomnienie sobie, kim był i kim jest p. Albert Thomas; wystarczy z życia jego wyrwać kilka kart i te tutaj przeczytać, wystarczy podkreślić kilka faktów, mówiących dobitnie o jego stosunku do Polski, do Polski przeszłej i do Polski obecnej.

P. Albert Thomas jest społecznikiem, t. zn. człowiekiem, który życiła zbiorowemu, życiu mas robotniczych poświęcił swój zapał, energję i wiedzę, który rozum swój i nerwy rzucił na szalę tam, gdzie trzeba było wznosić masy ku górze, uszlachetniać je i w dobrobycie utrwać. Nie dbał, że za to często kamieniem w niego rzucono.

P. Thomas jest politykiem, t. zn. tym, który w ustroju republikańskim i parlamentarnym Francji widzi jej trwałość, jej moc i potęgę.

P. Thomas był radnym miejskim, był posłem do parlamentu francuskiego, tym, który po wielkim obywatela Francji, Jauresie, objął państwową parlamentarną, bo przez niego opróżniony mandat poselski.

P. Thomas był ministrem. Kiedy? Gdy barbarzyństwo i kultura wzięły się za bary, kiedy śmiertelny bóg toczyły z sobą prawo i bezprawie, moc moralna z przemocą fizyczną, kiedy to w okresie wojny powszechnej zasady gwałtu, prawo pięści uściłowało górować nad zasadami sprawiedliwości.

A jego stosunek do Polski? Czyż przyjaźń jego do Polski jest dziełem przypadku, względnie powstała dopiero wtedy, gdy Polska zrzuciła z siebie kajdany niewoli?

Jeszcze na długo przed wojną, gdy carska Rosja była połączona węzłami przyjaźni z republikańską Francją, kiedy sprawa polska nie śmiała wyjść ponad zagadnienie wewnętrzne rosyjskie — p. Thomas głosił hasło wskrzeszenia Polski, jako konieczności społecznej, jako spełnienia jednego z warunków sprawiedliwości dziejowej. I głęboko wierzył, że nie ciał się stanie, ale że zrozumą wielkie demokracje Zachodu, iż odbudowa Polski, to elementarna zasada równowagi Europy, to przedewszystkiem uspokojenie Wschodu i zeschowanie potęgi Teutonów. Wierzył głęboko, że naród polski musi własnym wysiłkiem odbudować to, co z winy przeszłych pokoleń zostało zburzone.

A kiedy Polska powstała, kiedy rozlekał się po całej ziemi polskiej dzwon radości, bo dzwon wolności, kiedy jednocześnie powstało dla Polski wśród wielu innych zagadnień zagadnienie Górnego Śląska, kwestja dla nas być albo nie być, kwestja naszej niezależności ekonomicznej i potęgi materialnej, wtedy rzucił na szalę swój ważki głos i domagał się z uporem, przekonywał niezwalczonymi argumentami, że Śląsk Górny jest polski i powinien do Polski należeć.

Dać p. Albert Thomas jest Dyrektorem Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów w Genewie. A czem jest dla utrzymania światowego spokoju i pokoju Liga Narodów, o tem mówić nie potrzebując. Ale chcę specjalnie podkreślić

znaczenie Międzynarodowego Biura Pracy, które, trzymając rękę na pulsie międzynarodowego ustawodawstwa robotniczego, odgrywa już dziś rolę bardzo ważną, a w okresie późniejszym, w okresie stabilizacji stosunków wewnętrznych, odegra rolę pierwszorzędną.

A dla nas, którzy mimo młodego samodzielnego życia państwowego, mamy prawodawstwo robotnicze w zarodku, ale przecież takie, którym się tylko chlubić możemy, Międzynarodowe Biuro Pracy posiada bardzo duże znaczenie. Boć przecież musimy sobie aprzytomnić, że Polska ze swoim 8-godzinnym dniem pracy i właściwie 46-godzinnym tygodniem pracy, ze swoją ustawą o urloпах dla robotników, pracujących w przemyśle i handlu, ze swoją potężną już i coraz bardziej rozrastającą się instytucją Kasy Chorych — w tych właśnie dziedzinach kroczy na czele demokracji Zachodu. I w tem utrzymaniu osiągniętych już zdobyczy, w tem rozrastaniu się prawodawstwa robotniczego widzimy pomoc i ostoję w Międzynarodowym Biurze Pracy, a przede wszystkim w osobie Dyrektora tego Biura.

Oto przyezyny, które Radę Miejską m. Łodzi skłoniły do nadania p. Albertowi Thomas najwyższej a nas godności, honorowego obywatelstwa.

Panie Albercie Thomas! Miasto Łódź, ośrodek i stolica przemysła włókienniczego, miasto pracy nadaje Ci niniejszem honorowe obywatelstwo.

Gdy widzisz a nas bogactwo, to wiedz, że rozpanoszyła się nędza, gdy widzisz wielki przemysł, to wiedz, że trapi nas i wielkie bezrobocie, gdy widzisz setki i tysiące maszyn, to wiedz, że nietylko w niedzielę one ciche i nieme stoją, ale jest wiele dni w tygodniu, a jeszcze więcej w miesiącu, w których one bez rachu i życia stoją. Gdy widzisz las kominów, to wiedz, że wiele z nich od dłuższego czasu już nie dymi. Ale przecież na dachu nie upadamy. Wierzymy w siebie, w swoją energję, w

swoje zamiłowanie do pracy i w a-miejtność pracy, bo mamy przed sobą syna wielkiego narodu, który nad wzorem będzie i przykładem.

P. Albercie Thomas! W imieniu ludności robotniczego miasta Łodzi ofiaruję Ci honorowe tegoż miasta obywatelstwo. Przyjm je i pracuj nadal ku chwale i wielkości dwóch siostrzy: Polski i Francji."

P. Albert Thomas, Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów, odpowiada jak następują (przemówienie w streszczeniu):

"Zaszczycony zostałem oto własnie nadaniem mi honorowego obywatelstwa waszego miasta, miasta wielkiej pracy i potężnej wytwórczości, i z drżeniem radosnem serca przyjmując tą wysoką godność. Bowniem cennem odznaczeniem i wyróżnieniem jest znaleźć się w jednym rzędzie z wolnym polakami w ich własnej ojczyźnie, w jednym rzędzie z tym wielkim narodem, który tak długo marzył i walczył o niepodległość, dopóki nie osiągnął swego celu poprzez krwawe łuny wojny.

Przypominam sobie te ciężkie i smutne chwile, kiedy dzielił nas potężny mur niemiecki i kiedy niepewni myśleliście, że tam za tym murem w dalekiej Francji wasi przyjaciele wiedzą o zniszczeniu Polski i nie mogą wam podać pomocy dłoni.

Odwrociła się karta historii i oto stoję pośród was, wolny między wolnymi i przebywam w Polsce jako delegat Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów. Epoka pokoju, oby on był wieczystym, wydała pierwszy owoc i praca uznana jest za podstawę współżycia narodów, ta praca, która w waszej Łodzi jest podstawą bytu.

Mówiono mi, że Łódź nie jest ciekawa, że nie znajdę tu nic pięknego. Ale mylił się ten, który to mówił. Gdybym chciał szukać tu zabytków świetnej przeszłości, oczywiście że bym ich nie znalazł. Ale znalazłem tu rzecz inną — piękno pracy w waszych wielkich kompleksach

fabrycznych, w iście amerykańskim prostokątnym przecięciu ulic, w tych ruchliwych, wielkich masach ludzkich, które płyną ulicami naksztali potoków.

Wiem, że gnębi was bezciele, które stało się udziałem wszystkich odbadujących się państw. Wiem, że skawają was lody sanacji, ale wiosna odrodzenia jest niedaleka.

Gdym oto jechał do was przez śniegiem zasypane równiny, widziałem małe chatki, zaledwie wyglądające z pod białych całanów i drobne postacie ludzkie, które mozoły się nad odkopaniem swych sadyb. I oto na horyzoncie ukazały się potężne bloki waszego miasta, z setkami dostojnie wyniosłych kominów. Rozradowało się moje serce, że śniegi niewoli już w Polsce stopniały; i oto zarysowały się jak symbole olbrzymie kontury nowej polskiej przyszłości, zbudowanej pracą, jak wy zbudowaliście tę oto Łódź waszą.

Nadana mi godność honorowego obywatela waszego miasta przyjmuję i ślubuję uroczyście, że dołożę wszystkich moich sił, by na moim posterunku w Lidze Narodów wypełnić doniosłe zadanie, jakim jest dla świata i Łodzi ochrona pracy, dająca pokój narodom. Mówię to i ślubuję w obliczu sztandarów polskich i francuskich, które są symbolem braterstwa obu narodów.*

Zarówno jedno, jak i drugie przemówienie nagrodzone zostały hucznie długo niemilknięcemi oklaskami.

O godz. 17 min. 20 Prezes Rady ogłasza uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej za zamkniętą.

Prezes Rady Miejskiej

(—) Dr. B. Fichna

Prowadzący protokół (—) P. Rando.

Dyrektor Biura Rady Miejskiej
m. Łodzi.

Protokół.

8 (II sesji) posiedzenia Rady Miejskiej.

Łódź, dn. 28 lutego 1924 r.

Komplet radnych: 74, obecnych radnych: 66.
Komplet członków Magistratu: 11, obecnych członków Magistratu 10.

Posiedzenie otworzył o godz. 8 minut 15 przewodorem Prezes Rady Miejskiej B. Fichna, w obecności quorum Rady (76 członków), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego radnych-sekretarzy A. Cyrańskiego i L. J. Mincberga, oraz dyrektora Biura Rady Miejskiej p. P. Rundo, do prowadzenia protokółu.

Przyjęto do wiadomości:

1. Krótkie zapytania:

1. a) r. Credowej, czy Magistratowi wiadome jest, że w domu przy ul. Targowej № 33 zachorowało 5 osób na tyfus, że jedna z nich już zmarła i że prawdopodobnie bliskie sąsiedztwo studni z rynsztokiem jest źródłem zarazy; r. Credowa zapytuje, co Magistrat zamierza przedsięwziąć w tej sprawie.

b) oświadczenie przewodniczącego, że Magistrat udzieli odpowiedzi na następnym posiedzeniu Rady.

2. a) r. I. M. Bialera o wzmiance w dziśszych dziennikach porannych, jakoby Magistrat zamierzał z dniem 1 marca r. b. unormować na nowo godziny handlu; wobec tego, że sprawa ta należy do kompetencji Rady Miejskiej, r. Bialek prosi Magistrat o odpowiednie wyjaśnienie.

b) odpowiedź prezydenta Cynarskiego w imieniu Magistratu, że sprawa unormowania godzin handlu była rzeczywiście rozpoznawana na ostatnim posiedzeniu Magistratu, i że projekt odpowiedniego statutu, zatwierdzony przez Magistrat, w najbliższych dniach będzie wniesiony do Rady Miejskiej.

3. a) r. Fiedlera, czy prawdą jest, jakoby Magistrat zażądał od Towarzystwa Czerwonego Krzyża za plac na Polesiu Konstantynowskim około 300 milj. marek, aczkolwiek Czerwony Krzyż rzekł się praw swoich do placu po rosyjskim Czerwonym Krzyżu przy ul. Pańskiej. R. Fiedler zaznacza, że jeżeli tak jest rzeczywiście, to należy dopatrywać się w tem, że Magistrat przeszkadza Czerwonemu Krzyżowi w zamierzeniach budowy szpitala, zakładu tak potrzebnego w m. Łodzi.

b) odpowiedź wiceprezydenta Wojewódzkiego w imieniu Magistratu, że sprawa ta była debatowana na wczorajszym posiedzeniu Komisji do spraw ogólnych i jako taka wszystkim pp. członkom Komisji dokładnie znana; sprawa nie jest jeszcze załatwiona i będzie rozpoznawana na jednym z najbliższych posiedzeń Komisji.

4. a) r. I. M. Bialera o stratach, wynikających wskutek inkasowania przez Magistrat

od Elektrowni i Tow. Łódzkiej Kolei Elektrycznych należnych miastu zaległości podatkowych w walucie niezwaloryzowanej, oraz kto ponosi odpowiedzialność za taki stan rzeczy.

b) odpowiedź wiceprezydenta Wojewódzkiego w imieniu Magistratu, że nikt nie może być za straty odpowiedzialny, bo strat tych niema. Wszystkie wpływy z tramwajów i z elektrowni są notowane w [dniu, w którym były wpłacone, kwestja więc waloryzacji na zasadzie listu, wysłanego do tych towarzystw, jest zawsze aktualna.

2) odczytany przez radnego—sekretarza L. J. Mincberga wniosek nagły N. P. R. w sprawie wszczęcia starań u odnośnych władz o niewydawanie dokumentów na pobyt obcokrajowcom, przybywającym do Polski w celu zarobkowania, jakoteż nieprzedłużania paszportów przebywającym już w granicach Polski, ze względu na szereg się beziobocie.

3) Zawiadomienia członków Rady Miejskiej; T. Białera, A. Bińkowskiej, A. Czernika, A. Joela, dr. St. Kopcińskiego, B. Mazukowskiego, dr. A. Margolisa, M. Rosensala, usprawiedliwiających nieobecność swą na posiedzeniu w dniu dzisiejszym.

4) Telegram p. Alberta Thomas, Dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów, treści następującej:

„Fichna, Prezes Rady Miejskiej m. Łodzi.

Przed opuszczeniem Polski chcę raz jeszcze podziękować Panu za tytuł honorowego obywatela Łodzi. Jestem bardzo przejęty, jako dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy i jako Francuz, wielkim zaszczytem, który mi uczyniono, i proszę oświadczyć Radzie Miejskiej, iż bardzo jestem wzruszony serdecznem przyjęciem ze strony ludności m. Łodzi.

5) Odezwę instytutu Popierania Polskiej Twórczości Naukowej, Kasy im. Mianowskiego, z dnia 25 b. m.

6) Komunikaty Magistratu w sprawie podwyższenia na m. styczeń taryfy za prąd oraz podwyższonej w m. lutym taryfy tramwajowej.

7) Uchwały Magistratu:

№ 262 z dnia 19 lutego 1924 r.

„W związku z uchwałą Prezydium Magistratu № 336 z dnia 18 lutego 1924 roku postanowiono, opierając się na art. 1 działu 3 „Przepisów o uposażeniu pracowników miejskich m. Łodzi”, zmniejszyć wysokość mnożnika, regulującego pobory pracowników Zarządu m. Łodzi na m. marzec 1924 roku, o taki procent, jaki procent zniżki drożyzny za m.

lutu 1924 roku wykaże w dniu 1 marca 1924 roku Wojewódzka Komisja do badania wzrostu kosztów utrzymania w Łodzi.”

№ 263 z dnia 19 II 1924 r.

w sprawie podwyższenia z dniem 1-go lutego r. b. wysokości płacy zasadniczej nauczycielstwa oraz sekretarzy miejskich szkół średnich.

№ 245 z dnia 15 II 1924 r.

w sprawie podwyższenia z dniem 16 II 1924 r. taryfy Łódzkiej Rzeźni Miejskiej.

Przewodnictwo obejmuje wiceprezes, dr. Rosenblatt.

Uchwalono:

I. W sprawie regulaminu obrad Rady Miejskiej:

Przewodniczący odczytuje regulamin według paragrafów, przyczem radni Rapalski, Karliński, Schweig, Holenderski, Bialer I. M., Kałużyński, Poznański i Kuk zgłaszają do poszczególnych paragrafów szereg poprawek.

Na wniosek r. Stypulkowskiego, przewodniczącego Komisji Regulaminowo-Prawnej, zgłoszone wnioski skierowane zostaną do Komisji Regulaminowo—Prawnej celem uzgodnienia.

II. W sprawie powołania do życia przy Wydziale Gospodarczym Komisji Opieki nad Plantacjami miejskimi w Łodzi, wzgl. zatwierdzenia regulaminu: (wn. Mag. № 164 z dnia 29 I 1924 r.)

Przejąć nad sprawą do porządku dziennego.

III. W sprawie statutu stypendjalnego dla niezamożnego ucznia Konserwatorjum Mazycznego Heleny Kijeńskiej w Łodzi:

Rozesłać statut uznac za pierwsze czytanie.

Rada Miejska, w związku z wnioskiem Magistratu № 181 z dnia 25 stycznia r. b., zatwierdza w drugim i trzecim czytaniu następujący

S T A T U T

1.

Na mocy uchwały Magistratu № 618 z dnia 9 listopada 1923 r. zostaje utworzone jedno stypendjum dla niezamożnego (ej) ucznia (cy) Kon-

serwatorjum Muzycznego Heleny Kijeńskiej w Łodzi w wysokości, odpowiadającej całkowitemu wpisowemu za jedną osobę.

2.

Magistratowi m. Łodzi przysługuje prawo podziału tego stypendjum pomiędzy dwu lub więcej ubiegających się kandydatów (ek).

3.

Stypendjum ustala się do czasu założenia w Łodzi Miejskiego Konserwatorjum Muzycznego.

W razie zgłoszenia się większej ilości zdolnych kandydatów, Magistratowi przysługuje prawo zwiększenia liczby stypendjów, przyczem każdorazowa zmiana winna być komunikowana Radzie Miejskiej.

4.

Jeżeli stypendysta czyni wybitne postępy w naukach, korzysta nadal ze stypendjum, o ile nie zaszły zmiany w jego położeniu materialnem.

5.

Prawo do otrzymania stypendjum przysługuje osobie, od dłuższego czasu zamieszkałej w Łodzi, która uczęszcza do jednej ze szkół powszechnych wzgl. średnich miejskich, lub też ukończyła jedną z wymienionych szkół nie wcześniej, niż w roku szkolnym 1922/23, oraz wykazuje szczególnie uzdolnienie w kierunku muzycznym.

6.

W razie braku kandydatów ze szkół powszechnych, czy średnich miejskich, Magistrat może przyznać stypendjum kandydatowi (tce) średnich szkół państwowych lub prywatnych.

7.

Stypendjum przyznaje się na wniosek Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi.

IV. W sprawie udzielenia Magistratowi prowizorjam budżetowego na miesiąc marzec 1924 r.

Rada Miejska w związku z wnioskiem Magistratu № 276 z dn. 22 II r. b. postanawia:

Udzielić Magistratowi dalszego prowizorjum budżetowego na m. marzec 1924 w wysokości 900.000.000.000.—mk. dla wszystkich Wydziałów administracyjnych (bez Wydziału Handlowego), z tem, że o ile wpływy przekroczą preliminowaną sumę, Magistrat obowiązany jest ewentualną nadwyżkę przeznaczyć na cele inwestycyjne.

(Przed przystąpieniem do głosowania nad sprawą powyższą rr. Poznanski i Holenderski, w imieniu reprezentowanych przez nich ugrupowań, oświadczają, że, nie mając za fanią do Magistratu, głosować będą przeciwko udzieleniu prowizorjum).

V. W sprawie waloryzacji zaległych podatków miejskich:

Przejsć nad właściwym wnioskiem r. Praszkiера do porządku dziennego.

VI. W sprawie waloryzowania przez Magistrat wpływów z podatków skarbowych według kursa wplatania tychże przez podatników do P. K. O.:

Uznając słuszność wł. wniosku r. Praszkiера, Rada Miejska wzywa Magistrat, aby zwrócił się do odpowiednich władz państwowych z żądaniem regularnego przelewania przez P. K. O. sum, wplatanych przez podatników na rachunek Magistratu, oraz obliczania tychże na złote polskie według kursu dnia wplaty.

VII. W sprawie subsydjum dla Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej:

Zadecydowanie sprawy odroczyć na 2 tygodnie.

VIII. W sprawie subsydjum dla Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród żydów w Łodzi:

Rada Miejska postanawia na pe-tycję Zarządu T-wa Szerzenia Oświa-

ty i Wiedzy Technicznej wśród żydów z dnia 20 II 23 r. odpowiedzieć odmownie i subsydjum nie udzielić.

IX. W sprawie subsydjum na rok 1924 dla Kasy im. Mianowskiego w Warszawie:

Rada Miejska postanawia:

1. wyasygnować Kasie im. Mianowskiego w Warszawie kwotę mk. 1.000.000.000.— tytułem subsydjum na rok administracyjny 1924,

2. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

X. W sprawie subsydjum na rok 1924 dla Stowarzyszenia Handlowców Polskich w Łodzi na prowadzenie kursów handlowych:

Rada Miejska w związku z wnioskiem Magistratu № 195 z dnia 8 lutego 1924 r. postanawia:

1. wyasygnować Zarządowi Stowarzyszenia Handlowców Polskich w Łodzi kwotę mk. 500.000.000.—, tytułem jednorazowego subsydjum z funduszy miejskich na prowadzenie kursów handlowych w roku administracyjnym 1924;

2. Wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

XI. W sprawie subsydjum dla T-wo Doma Polskiego im. Króla Jana III w Jaworowie: (wn. Mag. № 196 z dnia 8 II 1924 r.)

Przejsć nad sprawą do porządku dziennego.

Z powodu zdekompletowania sali przewodniczący o godz. 12-iej min. 30 w nocy zamyka posiedzenie.

Przewodniczący

(—) Dr. B. Fichna

(—) Dr. J. Rosenblatt.

Prowadzący protokół

(—) P. Rundo.



Sprawozdanie Działu Sanitarne-go za IV kwartał 1923 r.

Stan zdrowotny miasta.

Zachorowania na choroby ostro-zakaźne:

	IV kwartał			III kwartał			Ogółem	
	Paź-dziernik	Listo-pad	Gru-dzień	Lipiec	Sier-pień	Wrze-sień	IV kw.	III kw.
tyf. płamisty	1	3	8	4	1	—	12	5
„ brzuszny	299	116	46	51	90	189	461	330
czerwonka	11	7	3	49	69	41	21	159
płonica	113	69	29	12	23	50	211	85
błonica	29	15	11	8	11	15	55	34
róża	9	12	9	5	2	12	30	19
drętewica kark.	3	4	4	1	—	—	11	1
gorączka poł.	11	7	7	10	16	11	25	37
odra	15	11	16	114	44	33	42	191
krztusiec	24	9	15	11	92	10	48	33

Z przytoczonego zestawienia wynika, iż w IV kwartale w porównaniu z III notowano ogółem znaczny wzrost zachorowań na tyfus brzuszny i płonicę, nieznaczny wzrost ilości zachorowań na tyfus płamisty, błonicę, różę, drętewicę karku i krztusiec, natomiast bardzo znacznie zmniejszyła się ilość zachorowań na czerwonkę i odrę i nieznacznie na gorączkę połogową.— Prócz tego zestawienie powyższe ilustruje dokładnie wzrost szybkimi krokami prawie w dwójnasób tyfusa brzusznego i płonicy w III-cim kwartale i spadek jeszcze szybszy tyfusa brzusznego i płonicy w IV-ym kwartale.

Szczegółowe dane, tyżące się przebiegu akcji przeciwtyfusowej w IV-ym kwartale zamieszczone są w sprawozdaniach miesięcznych, zwłaszcza za listopad i grudzień.—

Miejska Izba Odkażająca.

a) dokonano odkażeń po chorobach zakaźnych:

	IV kwartał			III kwartał			Ogółem	
	Paź-dziernik	Listo-pad	Gru-dzień	Lipiec	Sier-pień	Wrze-sień	IV kw.	III kw.
Ilość odkażeń	374	354	221	263	282	280	949	825
„ ubikacyj	760	792	460	443	494	560	2012	1497

Większa ilość odkażeń w IV-ym kwartale zwłaszcza w październiku i listopadzie tłumaczy się wzrostem ilości zachorowań na tyfus brzuszny.

b) wykąpano:

	IV kwartał			III kwartał			Ogółem	
	Paź-dziernik	Listo-pad	Gru-dzień	Lipiec	Sier-pień	Wrze-sień	IV kw.	III kw.
w I Zakładzie Kąpielowym	17811	15347	13423	—	—	12205	46581	12205
w II Zakładzie Kąpielowym	7644	3232	1315	2066	2380	4967	12291	9413

Znaczna ilość wykąpanych w I Zakładzie Kąpielowym w IV kwartale w porównaniu z III-im tłumaczy się nieczynnością Zakładu I z powodu remontu w lipcu i sierpniu; co raz mniejsza ilość wykąpanych w II Zakładzie w IV-ym kwartale tłumaczona jest tem, iż II Zakład Kąpielowy w tym czasie podlegał stopniowej likwidacji.

Lekarze Sanitarni dokonali:

	IV kwartał		III kwartał		Ogółem	
	Paź-dziernik	Listo-pad	Gru-dzień	Lipiec	IV kw.	III kw.
Ogledzin sanitarnych	1236	1317	1971	1948	4524	5437
Wywiadów po chorobach zakaźnych	436	258	258	118	952	566
Szczepień przeciwtyfusowych	—	883	619	—	1502	—
Szczepień przeciwospowych	49	37	2	267	888	436

Z przytoczonego zestawienia podkreślić należy zwiększanie się stopniowe ilości oględzin posesyj w IV kwartale w związku ze wzmożoną pracą w dozorach sanitarnych; zaznaczyć należy, iż ilość szczepień przeciwtyfusowych w listopadzie i grudniu tyczy się szczepień, dokonanych tylko w dozorach sanitarnych.

Sprawozdanie z działalności Głównej Kasy Miejskiej za czas od dn. 1. X. 23 r. do dn. 31. XII. 23 r.

Pozostałość osób w d. 30. IX. 23 r. Mk. 326.473.682.48
 Wpłaty wynosiły „ 587.205.746.378.26
 Razem Mk. 587.532.220.055.74
 Rozchód wynosił „ 527.224.055.769.38
 Saldo na dzień 1. I. 1924 roku. Mk. 60.308.164.286.36
 Listów otrzymano 599, wysłano 929.
 Koszty administracyjne Kasy Głównej wynosiły: **Mk. 5.759.387.700.**—

Marek
 Pensja pracowników 4.799.483.400.
 „ oficyalistów . . . 366.408.800.
 „ gońców i sprzątań . . . 354.208.000.
 Wydatki kancelar. i druki 171.750.000.
 Drobne wydatki . . . 7.543.000.
 Opłaty 80.000.000.
 razem j. w. Mk. 5.759.887.700.

Wykaz wpływów Kasy Miejskiej z opłat i podatków.

Rodzaj podatków i opłat	wpływ od dn. 1.X 23 do dn 15 I 24		wpływ od dn. 16.I. 23 do dn. 15.I. 24					
	na rzecz miasta		postronne		na rzecz miasta		postronne	
	Mk.	f.	Mk.		Mk.	f.	Mk.	f.
Pod. na cele obr. Państwa	22978780	—			74717920	—		
Mnożnik " "	1433955185	—			1433955185	—		
Pod. od obrot. nier. 1922-23	528743610	—			746215922	—		
25% pod. zam. udz. w p. miejs.		—			24575	—		
Pod. miejs. doch. za 1918-19	795490	—			5484935	40		
Mnożnik " " 1918-19	38593130	—			38593130	—		
Pod. stac. 1919-20 rok. . .		—			5548	—		
" gruntowy 1916-20 . . .		—			1039	—		
" reparacyjny 1916-19 r.		—			937	50		
Opł. za czyszc. kom. 1919-21	2621	80			42000	68		
Pod. mieszkaniowy 1920-21		—			34715	—		
Składka ogniowa 1921-23		—	95098448			—	169C06817	—
Pod. od psów 1922 roku	1000	—			27000	—		
" " " 1923	42134000	—			93096170	—		
Mnożnik " " 1923	97816100	—			97816100	—		
Zwrot koszt. za znacz.	312382975	—			149	1000		
Podatek od lokali 1922 r.	3140200	—			233079273	—		
Mnożnik " " 1922	40741387	—			40741387	—		
5% prowizji 1922		—			82077759	50		
Opł. za prawo jazdy 1922	10740	—			339	20		
" " " 1923	8665	500			310175170	—		
Mnożn. " " 1923	57522400	—			57522400	—		
Zwr. koszt. znacz. 1923 r.	733500	—			22456850	—		
Podatek szkolny 1921 . . .	11244450	—			40571700	—		
Mnożnik " " 1921 . . .	906597930	—			906597930	—		
Pod. szk. i opiek. społ. 1923	9097298000	—			9097298000	—		
Mnożn. " " 1923	35478577290	—			35478577290	—		
Pod. od piwa za 1923 r.	2119576443	—			2329458077	—		
50% dod. do pod. 1917-19		—			2275	—		
Państw. pod. dochod. 1922		—	2524318512			—	9609942917	—
Kara od tegoż		—	2049498630			—	3724552502	—
Państw. pod. dochod. 1923		—	222475809162			—	223588213669	—
Kara " " 1923		—	18504416060			—	18504416060	—
Skład. dla Gmin. Żydowsk		—	196110390			—	355210900	—
Pod. od zabaw i widowisk	77725853143	—			82038943186	20		
Składka na budow. teatru	24972123658	50			26550568407	—		
Opł. od obrot. prod. przem.	793623929	30			3835446302	45		
Mnożn. " " " "	1233185783	—			1433185783	—		
Opł. od wyr. alkohol. . . .	126023985786	—			131121593722	—		
Opłata od sztyldów i reklam	13910473	—			53703824	—		
Mnożn. " " " "	42480958	—			42480958	—		
Pod. hotelowy	7626666176	—			8210357734	—		
Zlecenia magistrackie . . .	41883663	—			92902463	—		
Polecenia zamiejscowe . . .		—	204037893			—	270641616	86
Porto od pol. zamiejsc. . . .	2214614	—			2596261	13		
Kary sądowe		—	15316468			—	19152304	—
" Kom. Powsz. Nauczania		—				—	4325070	—
" za zwł. i nieprz. przep.	20466512322	—			20561461321	28		
Pod. sylwestrowy	4723298760	90			4725619295	90		
Opł. za św. ksiąg handl. obr.	55788600	—			147311700	—		
Pod. skascwane		—			15150	—		
Pod. lok. i opł. kom. 1923	3646020100	—			3646020100	—		
Mnożn. " " " " 1923	13983478300	—			13983478300	—		
5% prowizji	787020430	—			787020430	—		
Opł. za sekwestr.	2495947215	40			2845820140	60		
Razem	333239455783	90	246064605623		349518032108	64	256245461855	--

605.763.493.964.50

Obwieszczenia i Okólniki.

Okólnik № 13.

Powołując się na odczwę naszą do pracowników miejskich № 1956/231 z dnia 17 października 1923 roku, komanikujemy, że wobec nikłej w dalszym ciągu frekwencji chorych w ambulatorjum pracowników miejskich przy ul. Pomorskiej № 18 Kasa Chorych m. Łodzi postanowiła je skasować, wyznaczając termin likwidacji na dzień 15 lutego 1924 roku.

Decyzję swą Kasa Chorych m. Łodzi motywuje tem, że według posiadanych przez nią obliczeń statystycznych przeciętny rach chorych

w pomienionem ambulatorjum wynosił ostatnio 3 osoby dziennie, co ma świadczyć, iż pracownicy miejscy — zamiast do własnej lecznicy — wolą udawać się po pomoc lekarską do lecznicy Kasy Chorych,

Wobec takiego stanu rzeczy Magistrat m. Łodzi tym razem nie wniósł już sprzeciwu przeciwko postanowieniu Kasy Chorych, dotyczącego zlikwidowania ambulatorjum pracowników miejskich.

Łódź, dnia 16 lutego 1924 r.

Prezydent (—) M. Cynarski.

Dyrektor

Zarządu Głównego

(—) J. Zalewski.

R U C H S Ł U Ż B O W Y.

Z a a n g a ż o w a n i.

№	data zaangaż. 1924 r.	Nazwisko i imię	Wydział—Oddział	stanowisko
1	1/I	Klimek Hipolit	Główna Kasa Miejsk.	sekretarz VIII katg.
2	"	Wróblewski Józef	Zdrowotności Publ.	lekarz weter. IV k.
3	"	inż. Miecz. Wojski	Budownictwa	technik VI katg.
4	"	Mieczysław Głanz	"	mł. technik VII katg.
5	15/I	Stańkowski Jan	Kanaliz. i Wodoc.	zastępca kierow. II k.
6	"	Lazarek Józef	Budownictwa	st. technik V katg.
7	16/I	Mayer Aleksander	Podatkowy	mł. sekretarz IX k.
8	20/I	Szadkowski Roman	"	djetarjusz
9	28/I	Pawlak Stefan	Główna Kasa Miejsk.	kancelista X katg.

Z w o l n i e n i.

№	data zwoln. 1924 r.	Nazwisko i imię	Wydział—Oddział	stanowisko	powód zwolnienia
1	1/I	Kaźbińska Eugenia	Budownictwa	sekretarka	na wł. żąd.
2	"	Lisiecki Stanisław	Urząd Mieszk.	technik	redak. pers
3	16/I	Krysiak Ignacy	Handlowy	pomoen. skl.	" "
4	"	Sliwski Kazimierz	"	" kasjera	" "
5	"	Jasiniakówna Janina	"	kasjerka skl.	" "
6	"	Kolasińska Natalia	Blur. Ks. St. Lud.	mł. kancel.	" "
7	"	Szymanowicz Miecz.	Urząd Mieszk.	"	" "
8	"	Jenszke Oskar	Statystyczny	sekretarz	" "
9	"	Olszewski Antoni	"	"	" "
10	"	Mayer Aleksander	Budownictwa	st. sekretarz	" "

A w a n s o w a n i.

№	data awansu 1924 r.	Nazwisko i imię	s t a n o w i s k o	
			d a w n e	o b e c n e
1	1/I	Zima Stanisław	referent VI katg. Archiwum Miejsk.	archiw miejski V k. Archiwum Miejsk.
2	"	Hoferowa Marja	djetarjuszka Wydziału Handlow.	mł. kancelista XII k. Wydziału Handlow.
3	"	Przybył Bolesław	praktykant Wydz. Budownictwa	mł. kancelista XII k. Wydz. Budownictwa
4	"	Frąckiewicz Zygmunt	referent V katg. Wydz. Budownictwa	st. referent IV katg. Wydz. Budownictwa
5	"	Stępowski Janusz	p. o. naczelnika III k. Wydz. Gospodarcz.	naczelnik II katg. Wydz. Gospodarcz.
6	"	Brajtkroje Ryszard	st. kancel. X katg. Wydz. Gospodarcz.	st. kancel. X k. etat. Wydz. Gospodarcz.
7	"	Dąbrowska Kazim.	mł. sekretarz IX k. Wydz. Prezydjalnego	sekretarz VIII katg. Wydz. Prezydjalnego

P r z e n i e s i e n i.

№	data przenies. 1924 r.	Nazwisko i imię	z Wydziału	do Wydziału
1	1/I	Bocheński Stanisław	Archiwum Miejskie	w stan spoczynku „amerytura”
2	"	Liszkowski Jan	Wydz. Opieki Społ.	Główniej Kasy M.
3	15/I	Samólski Jakób	Biura Ks. St. Ludn.	w stan spoczynku „amerytura”
4	16/I	Mayer Aleksander	Wydz. Budownictwa	Wydz. Podatkowego
5	19/I	Gidyński Kazimierz	Urzędu Mieszkańców.	Wydz. Prezyd.
6	"	Woleński Karol	" "	Oddz. Obrachunk.
7	21/I	Stebelski Roman	" "	Wydz. Statystyczn.

Z d e g r a d o w a n y.

1	1/I	Jakubowski Franc.	sekwestrator Wydz. Podatkowego	obecnie: mł. sekretarz Wydz. Zdr. Publ. IX k.
---	-----	-------------------	--------------------------------	---

Kronika miejska.

— **Podziękowanie.** P. prezydent m. Łodzi, M. Cynarski, otrzymał z Urzędu Wojewódzkiego następujące zawiadomienie.

Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów, pan Albert Thomas, po wyjeździe z Łodzi, adając się do Berlina, nadesłał z pogranicznej Stacji Zbąszyn na ręce p. Wojewody Łódzkiego telegram treści następującej:

„Przed opuszczeniem Polski spieszę jeszcze raz wyrazić Pana Woje-

wódzie najserdeczniejsze dzięki za miłe przyjęcie, które było mi zgortowane.

Będę również bardzo wdzięczny, jeżeli Pan zechce wyrazić w mem imienia podziękowanie P. Prezydentowi miasta, za tak piękny dzień spędzony w Łodzi, dzień, który dla mnie będzie niezapomnianym.

Albert Thomas”.

— **Zagonki miejskie.** Magistrat m. Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że Wydział Gospodarczy rozporządza jeszcze na poleśnia Konstantynowskiem pewną ilością zagonków

do wydzierżawienia. Zagonki mają powierzchnię od 1/4 do 1/2 morgi. Reflektanci (również i kooperatywy) zechcą się zwrócić po bliższe informacje do „Leśniczówki” miejskiej przy szosie Konstancyńskiej. Termin zgłoszeń upływa w dniu 15 kwietnia 1924 roku.

— **Do płatników podatku dochodowego.** Wskatek tego, że w Łodzi P. K. O. nie posiada swego oddziału, wpłaty państwowego podatku dochodowego, dokonywane w Łodzi za pośrednictwem P. K. O., wpływają najpierw do Centrali w Warszawie, a następnie już z kilkutygodniowym opóźnieniem do kasy miejskiej; przytem P. K. O. przyjętych kwot nie waloryzuje, a na wydanych pokwitowaniach bardzo często nie wskazuje, tytułem jakiego podatku wpłata nastąpiła.

Z powodu tych niedokładności podatnicy są narażeni na pewne

przykrości, a nawet i straty. Aby więc zapobiec temu, Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — wzywa płatników podatku dochodowego do bezpośredniego wpłacania tego podatku do Głównej Kasy Miejskiej, Plac Wolności № 14.

Przytem zaznacza się, że organizacja Kasy i znaczna liczba czynnych tam kasjerów pozwalają na szybkie załatwienie interesantów bez wielkiej dla nich straty czasu.

— **Akcja dożywiania.** Wobec tego, że Magistrat otrzymał od władz wojskowych kilka kuchni polowych, Delegacja Wydziału Opieki Społecznej uchwaliła rozszerzyć dotychczasową akcję dożywiania dorosłych i dzieci. Z chwilą uruchomienia nowych kuchni Wydział Opieki Społecznej urządzi na Górnym Rynku punkt rozdawnictwa pożywienia dla bezrobotnych, zamieszkałych w tamtejszej dzielnicy.—

KONKURS

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko Naczelnego Inżyniera Miejskiego.

Warunki dla ubiegających się:

1. Dowód ukończenia wydziału inżynierji w jednej z politechnik krajowych lub zagranicznych, uznanych przez Rząd Polski.
2. Przynależność państwowa polska.
3. Co najmniej 15-letnia praktyka zawodowa.

Kandydaci, którzy wykażą, że mają za sobą praktykę administracyjną w służbie państwowej lub samorządowej na samodzielnych kierujących stanowiskach, będą mieli pierwszeństwo.

Uposażenie od umowy w zależności od kwalifikacyj i praktyki kandydata.

Do podania należy dołączyć świadectwa ukończenia studjów — oryginalne, albo odpisy, poświadczony notarialnie. Świadectwa praktyki mogą być przedstawiane w zwykłych odpisach z zastrzeżeniem przedstawienia oryginałów na żądanie Magistratu.

Termin wnoszenia podań do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi — Plac Wolności 14 — upływa z dniem 15 marca 1924 roku.

Termin objęcia stanowiska — 1 kwietnia 1924 roku.

Łódź, dnia 3 marca 1924 r.

Magistrat m. Łodzi.

Prezydent M. Cynarski.

Treść numeru 11-go:

Gospodarka komunalna miast w roku 1923.

Dział sprawozdawczy:

Protokół posiedzenia uroczystego Rady Miejskiej z racji pobytu w Łodzi p. Arystydesa Alberta Thomas, Dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów.—
Protokół 8 posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 28 lutego 1924 roku.— Sprawozdanie Działu Sanitarnego za IV kwartał 1923 r.— Sprawozdanie z działalności Głównej Kasy Miejskiej za czas od dnia 1. X. 23 r. do dn. 31. XII. 23 r.—

Wykaz wpływów Kasy Miejskiej z opłat i podatków.

Obwieszczenia i okólniki.

Okólnik № 13 w sprawie zlikwidowania ambulatorjum pracowników miejskich przez Kasę Chorych m. Łodzi.—

Ruch służbowy.—

Kronika miejska.—

Licytacje przymusowe.

Wydział Podatkowy (Dział Sekwestracyjny) niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 12.III.1924 r. odbędą się licytacje ruchomości niżej podanych osób za niewpłacone podatki: Karscha T. Zgierska 104, 3 kredensy, otomana, otomana z lustrem, fortepian, kredens do nut, dwa garnitury mebli, tremo i lustro w garderobie. Fryzermiana A. Al. I-go Maja 21, stół. Holendra A. Borysza 2, waga, Nuty Krajzman Piotrkowska 28, kapa. Landaua M. Podrzeczna 12, szafa. Klajnmana J. Drewnowska 31, syfon. Szepesa A. Kilińskiego 39, pas 80 mtr. Borowskiego S. Sierakowskiego 37, 2 kapy. Jakubowicza M. Zachodnia 33, 2 krzesła i stół. Sary Syał Konstanyńska 7, 1 para kamaszy. Trubowicza A. Ogrodowa 9, szafa. Elbauma B. Nowomiejskiej 6, szafa. Werhafta A. Narutowicza 24, zegar i fortepian. Straucha M. Piramowicza 2, pianino, kredens, tremo, kredens. Szereszewskiego Z. Nowomiejska 4, towar. Floka J. Nowomiejska 4, tremo i szafa do garder. D. Trubowicza Południowa 7, szafa. Jakubowicza S. Piotrkowska 22, towar (boston). Horlinga W., Nowomiejska 9, skóra do butów. Erlicha, Nowomiejska 17, maszyna. Kormaniana El., Rybna 9, 3 krzesła. Dajtelcwałga, Nowomiejska 19, 1 metr towaru. Maroko B., Północna 23, koldra. Bauma M., Nowomiejska 24, tremo. Rozencwałga, Nowomiejska 26, garnitur. Wajlanda, Północna 23, samowar. Luksenburga, Pomorska 13, kredens i tremo. Książera S., Północna 12, zegar. Trubowicza D., Zakątna 34, waga. Redlicha E., Zakątna 35, szafa. Bugajskiego, Cegielniana 9, tremo. Zylberberga M., Kilińskiego 23, tremo. Urbańskiego F., Cegielniana 41, stół i 2 krzesła. Rotkiewicza, Kilińskiego 36, szafa. Gepnera M., Berka Joselewicza 21, kredens. Garfinkiela M., kapa. Talita Glamang, Brzezińska 100, waga. Rychtera A., Kilińskiego 21, tremo. Klajnman R., Aleksandrowska 107, zegar. Kacenelebogena M., Cegielniana 2, stół. Frajmana I., Plac Wołności 6, towar. Grawe I., Kilińskiego 39, szafa, biurko i prasa. Wajskopfa P., Aleksandrowska 27, kredens. Stólnika L., Al. I-go Maja 41, szafa. Fluosa I., Plac Wołności 7, palto. Jackowskiego I., Al. I-go Maja 37, kredens. Jakubowicza D., Kielbacha 32, maszyna do szycia.

Dnia 13 marca 1924 roku o godzinie 9-tej rano: Witanowskiej A., Wólczńska 168, biurko. Wosika B., Radwańska 9, budnik. Urbacha Ch., Piotrkowska 56, 2 sztuki towaru. Abramczyka S., Narutowicza 31, zegar. Wilczyńskiego, Lipowa 87, stół. Ziera O., Radwańska 3, 15 pilników. Tromca Ch., Wólczńska 154, kapa. Szmítka A., Zakątna 42, lustro. Keplera A., Zakątna 66, kredens kuchenny. Jastrzyńskiego J., Lipowa 40, stół. Iwczenko P., Rzgowska 15, worek mąki, stół. Piotrowicz E., Wólczńska 167, obrus. Wirenfelda M., 6-go Sierpnia 33, maszyna do pończoch. Skarzyńskiego P., Piotrkowska 245, zegar. Siwackiego S., Andrzeja 13, maszyna do szycia. Horaka G., Wólczńska 123, fisharmonja.

Redaktor: Bolesław Dudziński.

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.

Odbite w tłoczni B-ci Holcman w Łodzi ul. Zawadzka № 7.